

KRYSZYNA ADAMSKA

Uniwersytet Gdański
Instytut Psychologii
80-952 Gdańsk, ul. Bażyńskiego 4
psyka@univ.gda.pl

JĘZYK JAKO NARZĘDZIE POZNANIA I KOMUNIKACJI

WSTĘP

Język może być traktowany jako niezależny moduł, którego rozwój podlega własnym regułom i który pełni funkcję kształtowania jednostkowego poznania i myślenia (Chomsky, 2000; Pinker, 1994; Grabias, 2012). Zgodnie ze stanowiskiem przeciwnym język jest narzędziem poznania i komunikacji (Kurcz, 2011; Wróbel, 2013). W zależności od stanu jednostki (jej emocji, przekonań, stanu fizjologicznego) wykorzystywany jest do utrwalania własnych przekonań oraz wywierania wpływu na innych ludzi. Wpływ ten może być motywowany celami grupowymi (podporządkowanie jednostki) lub indywidualnymi (wywieranie wrażenia bądź nakłanianie innej osoby do myślenia i działania zgodnego z zamierzeniami nadawcy). Uznanie argumentów na rzecz traktowania języka jako przede wszystkim systemu komunikacji i koordynacji (Rączaszek-Leonardi, 2011) osłabia podstawowy błąd w oglądzie rzeczywistości, jakim jest naiwny realizm. Błąd ten polega na przekonaniu, że to, jak rzeczywistość jawi się w świadomości podmiotu i wyrażona jest za pomocą języka, jest wiarygodną informacją na temat tej rzeczywistości (Adamska, 2012). Naiwny realizm blokuje możliwość porozumienia (Ross, Ward, 1996). Komunikacyjny wysiłek na rzecz porozumienia wymaga przyjęcia przez zainteresowane strony wyjściowych stanowisk opartych na przekonaniu, że język każdego z uczestników jest wyrazem jej/jego poznawczego i afektywnego stanu. Ustalenie wspólnego stanowiska wymaga zatem próby poznania drugiej strony w oparciu o sposób, w jakim posługuje się ona językiem.

Celem artykułu jest przedstawienie wyników badań ukazujących związku między językiem, poznaniem, emocjami i komunikacją oraz wskazanie, jak wiedza o tych związkach może przyczyniać się do skutecznego porozumiewania się (Kurcz, 2011). Podstawową tezę artykułu jest stwierdzenie, że sposób po-

sługiwanie się językiem w komunikacji prowadzić może do porozumienia nie tylko w zależności od nastawienia (chęć dojścia do porozumienia lub jej brak) (Grice, 1980), lecz także od świadomości związków pomiędzy językiem, poznaniem i komunikacją. Jeżeli za wartość uznaje się dialogiczne nastawienie rozmówców i związane z nim kooperacyjne działanie w przeciwstawieniu do utrwalania stosunków władzy, wykluczających możliwość partnerskiego współdziałania (Habermas, 1999), to ujawnia się potrzeba rozwoju świadomości językowej. Wiedza dostarczająca argumentów na rzecz traktowania języka jako narzędzia zawarta jest w opisaney poniżej koncepcji społecznie osadzonego poznania, koncepcji języka jako narzędzia, modelu kategorii lingwistycznych oraz opisie badań nad związkiem między poziomem abstrakcji słów a wnioskowaniem, pamięcią i emocjami. W dalszej części artykułu przedstawiono rolę świadomości językowej w komunikowaniu stereotypów, komunikowaniu dystansu interpersonalnego oraz w procesie zadawania pytań i udzielania odpowiedzi.

POZNANIE OSADZONE W KONTEKŚCIE SPOŁECZNYM

Smith i Semin (2004) zaproponowali koncepcję społecznie osadzonego poznania (*socially situated cognition*), przyjmując cztery podstawowe założenia: poznanie służy działaniom adaptacyjnym, angażuje doznania cielesne oraz systemy sensomotoryczne, jest elementem obcowania ze środowiskiem, a także jest dystrybuowane w obrębie umysłów uczestników grupy społecznej. Autorzy przyjmują stanowisko, zgodnie z którym właściwe wyjaśnienie poznania wymaga zrozumienia wzajemnych wpływów pomiędzy zachowaniem, strukturą ciała a zasobami środowiska (Semin, Smith, 2013). Poznania nie należy utożsamiać z myślą, która pozbawiona jest związków z efektywną interakcją z innymi ludźmi i ze światem. Poznanie społeczne należy odróżnić od poznania niespołecznego, ponieważ „ruchy innych istot ludzkich mogą być mapowane w naszych własnych ciałach” (Semin, Cacioppo, 2008, s.120). Aparat percepcyjno-motoryczny reprezentuje ruchy innej osoby po to, żeby w sposób adaptacyjny skoordynować z nimi własne działania. Stanowi to zarówno podstawę komunikowania się, jak i ucieleśnionego poznania. Społeczny kontekst bowiem wywołuje specyficzną konstelację stanów motywacyjnych oraz reprezentacji poznawczych, których ekspresja w działaniu uwzględnia kolejne zachowania innych ludzi oraz konkretne elementy sytuacji. Należą do nich fizyczne właściwości otoczenia. Williams i Bargh (2008) wykazali, że trzymanie w dłoni gorącego kubka wiąże się z oceną innej osoby jako bardziej przyjaznej i większą wobec niej życzliwością, w porównaniu do warunków, w których osoby badane trzymały zimny kubek. IJerman i Semin (2009) przeprowadzili badania, na podstawie których stwierdzili, że przebywanie w pokoju, w którym jest ciepło prowadzi do skrócenia dystansu społecznego, od-

wrotnie niż w sytuacji niższej temperatury w pomieszczeniu. Modalności sensoryczne odgrywają zatem istotne znaczenie w ocenie innych osób (Semin, Garrido, 2012).

Zgodnie z perspektywą społecznie osadzonego poznania, funkcją poznania jest działanie adaptacyjne, a w tym koordynacja zachowań społecznych. Umysł jest kontrolerem zachowań adaptacyjnych, który dokonuje nieustannego przekształcania informacji percepcyjnych w konkretne działania. Za przykład może służyć proces komunikowania się, w którym przekaz jest nie tyle odbiciem umysłowych reprezentacji nadawcy, co strategicznym działaniem, uwzględniającym cechy odbiorców komunikatu i właściwości sytuacji (Krauss, Fussell, 1996). W procesie tym jednostka może aktywnie manipulować otoczeniem fizycznym (np. przesuując przedmioty) oraz społecznym (np. dotykając rozmówcę), co zwrótnie wpływa na jej rozumienie sytuacji.

JĘZYK JAKO NARZĘDZIE

W koncepcji Guna Semina, w której język jest traktowany jako narzędzie wraz z jego możliwymi zastosowaniami (*The Tool and Tool Use – TATUM*), centralną pozycję zajmuje komunikacja. Jest ona definiowana jako wspólna aktywność zapośredniczona różnego rodzaju narzędziami, z których najważniejszym jest język (Semin, 1998). Porównanie języka do narzędzia ma na celu traktowanie słów: rzeczowników, przymiotników oraz czasowników tak, jak traktuje się młotek, piłę czy cążki, które nie tylko są produktem ludzkiej wiedzy technicznej, ale też wiedzę tę reprezentują. Jest to wiedza o najlepszym dopasowaniu narzędzia do zadania, jakie ma zostać wykonane. W tym sensie słowa zawierają kulturową wiedzę o ich najlepszym dopasowaniu, co należy rozumieć jako dopasowanie intencji i jej odbioru. Właściwości narzędzia są różne od jego afordancji¹, czyli wszelkich możliwych zastosowań. Ograniczonej liczbie właściwości towarzyszy nieograniczona liczba zastosowań. Charakterystyczna dla afordancji relacyjność wyraża się w tym, że potrzeby i możliwości użytkownika języka wyznaczają sposób jego zastosowania. Tego aspektu pozbawione są właściwości.

Koncepcyjne oddzielenie właściwości narzędzi lingwistycznych, badanych jako zjawiska abstrakcyjne, od użytkowania tych narzędzi umożliwia zrozumienie związku pomiędzy językiem, poznaniem i komunikacją. Model języka jako narzędzia i jego użytkowania odpowiada na cztery pytania: jakie są kategorie narzędzi, jakie jest najlepsze zastosowanie narzędzi z danej kategorii, w jaki sposób

¹ Termin afordancja został wprowadzony przez Jamesa Gibsona w ramach koncepcji środowiskowego podejścia do percepcji wizualnej i oznacza wszelkie możliwości działania dostępne w środowisku, które są obiektywnie mierzalne, chociaż nie zawsze dostępne indywidualnym jednostkom. Termin ten podkreśla znaczenie relacji pomiędzy spostrzegającym i tym, co jest spostrzegane.

są one wykorzystywane w specyficznym kontekście interpersonalnym oraz jak należy zdefiniować punkt styczności pomiędzy językiem, komunikacją i poznaniem. Semin, odpowiadając na powyższe pytania, koncentruje się na obszarze relacji interpersonalnych. Klasyfikacja narzędzi zawiera się w Modelu Kategorii Lingwistycznych. Kolejne poziomy modelu to słowa o coraz wyższym poziomie abstrakcji. W zależności od poziomu abstrakcji różny jest stopień wykraczania poza dane dostępne percepcyjnie. Ponieważ poziom abstrakcji może zostać oceniony w stosunku do wielu obszarów semantycznych, dlatego też tę właściwość słów można określić jako meta-semantyczną (Semin, 2000a). „Meta-semantyczne właściwości, ujawniając się w wielu różnych obszarach narracyjnych, mają zasadniczy wpływ na kilka centralnych sposobów wnioskowania, takich jak czas, przyczynowość, właściwości relacji interpersonalnych, do których na przykład należy stabilność” (Semin, 1998, s. 26).

MODEL KATEGORII LINGWISTYCZNYCH

Model Kategorii Lingwistycznych został zaproponowany przez Semina i Fiedlera (1988). Pięć grup wyrazów zawartych w modelu to: Opisowe Czasowniki Akcji (*Descriptive Action Verbs*)², Interpretacyjne Czasowniki Akcji (*Interpretative Action Verbs*), Czasowniki Akcji Opisujące Stany (*State Action Verbs*), Czasowniki Stanów (*State Verbs*) oraz Przymiotniki (*Adjectives*). Czasowniki opisowe odnoszą się do fizycznego, niezmiennego aspektu działania. Na przykład wszelkie działania opatrzone czasownikiem ‘całować’ wymagają ust, telefonowanie wymaga telefonu, stopa potrzebna jest do kopania, a nogi do chodzenia. Tym wymogiem nie są opatrzone czasowniki interpretacyjne (ICA), które nie umożliwiają jednoznacznego przedstawienia działania (wizualizacji). Przykładem tej kategorii jest słowo ‘pomagać’. Pomocność może być realizowana na wiele różnych sposobów: przez dźwiganie ciężkiej walizki należącej do innej osoby, stosując sztuczne oddychanie czy pocieszając w potrzebie. Czasowniki interpretacyjne, w przeciwieństwie do opisowych, zawierają element oceny, poszerzając reprezentację zdarzeń o ich interpretacje. ‘Pomagać’ i ‘zachęcać’ to słowa, które zawierają w sobie pozytywną ocenę wykonywanej czynności, a ‘oszukiwać’ i ‘kraść’ negatywną. O ocenie działania decyduje kontekst.

Czasowniki akcji opisujące stany (CAOS) są bardzo podobne do interpretacyjnych czasowników akcji (ICA). Podobnie umiejscawiają działanie w czasie poprzez wskazanie na jego początek i koniec, wiążą się z grupą różnych zachowań oraz mają charakter ewaluacyjny. Różnica pomiędzy nimi polega na tym, że czasowniki opisujące stany koncentrują się na emocjonalnych konsekwencjach

² Kurcz w swojej książce *Psychologia języka i komunikacji* (2000) używa w tłumaczeniu tej kategorii słowa deskryptywny, które oznacza: opisujący obiekty, fakty oraz osoby bez ich oceny.

działań, a nie na samych działaniach, na przykład ‘zdziwić’, ‘zaskoczyć’ czy ‘zawstydzić’. Czasowniki stanów mają ograniczoną możliwość tworzenia formy nakazowej. Nie używa się w stosunku do drugiej osoby nakazu w przypadku czasownika ‘lubić’: „Lub mnie!”. Różnica pomiędzy czasownikami i przymiotnikami jest oczywista. Przymiotniki (np. agresywny, powściągliwy, towarzyski) odnoszą się do cech czy właściwości osób, czasowniki natomiast wyrażają działanie (np. spacerować, biegać, rozmawiać) lub stany psychologiczne (np. podziwiać, kochać, nienawidzić). Systematyczne badania przeprowadzane w oparciu o Model Kategorii Lingwistycznych wykazały związek pomiędzy poziomem abstrakcji słów a wnioskowaniem, funkcjonowaniem pamięci oraz emocjami.

Wnioskowanie zapośredniczone czasownikami interpersonalnymi

Użycie określonego rodzaju czasownika w zdaniu powoduje, że uwaga odbiorcy koncentruje się bądź na podmiocie, bądź na przedmiocie. Uczestnicy badań Browna i Fisha (1983) zapytani o to, kto w zdaniu „Hania pomogła Kasi” inicjuje działanie, wskazywali podmiot (Hanię), a w zdaniu „Hania lubi Kasię” wskazywano Kasię. Ten wzorec wnioskowania o źródle działania nazywa się ‘przyczynowością ukrytą w czasownikach interpersonalnych’ i obecny jest w różnych językach: angielskim, niemieckim, holenderskim, greckim, hiszpańskim, tureckim, chińskim oraz japońskim (Semin, 2006; Zwier i Semin, 1996).

Pozycja podmiotu, przedmiotu i rodzaju czasownika w zdaniu stanowi instrukcję, jakiego wnioskowania ma dokonać odbiorca przekazu w określonym kontekście. Dla zobrazowania tego twierdzenia Semin i De Poot (1997) posłużyli się przykładem sytuacji, w której oficer prowadzący przesłuchanie ofiary gwałtu seksualnego chce się dowiedzieć, co miało miejsce przed krytycznym zdarzeniem. Oficer może zadać pytanie na dwa sposoby: czy tańczyła ze sprawcą, czy też sprawca tańczył z nią. Ponieważ wieczór spędzili w klubie, to najprawdopodobniej odpowiedź w obydwu przypadkach będzie twierdząca, jednak wnioskowanie o odpowiedzialności ofiary lub sprawcy odmienne. W pierwszym przypadku (ofiara gwałtu w pozycji podmiotu) wskazuje na jej odpowiedzialność (inicjowanie działania) i odwrotnie w drugim przypadku (sprawca w pozycji podmiotu). Niewyrażone wprost przekonania oficera (np. „kobiety prowokują mężczyzn, a później się dziwią”) w sposób systematyczny wpływają na porządek i rodzaj słów użytych w zadawanych pytaniach, tym samym podważają wiarygodność świadka. Przykład ten obrazuje szczególne znaczenie wiedzy z zakresu ‘ukrytej przyczynowości’ w kontekście działań policji i wymiaru sprawiedliwości (Schmidt, Fiedler, 1996; Semin, 1998), ale także we wszelkich kontekstach zależności od innych osób i ich zdolności rozumienia własnych ograniczeń poznawczych (Semini i in., 1995).

Pamięć a poziom abstrakcji słów

Wyrażenia językowe o różnym poziomie abstrakcji nie tylko kierują uwagą, ale także znakują dystans czasu. Semin i Smith (1999), nawiązując do koncepcji Liberman i Trope (1998), zgodnie z którą odległe zdarzenia mają charakter bardziej abstrakcyjny w porównaniu ze zdarzeniami bliższymi w czasie, przyjęły założenie o różnicowaniu wyrażen językowych w narracjach odwołujących się do bliskiej i odległej przyszłości. Przymiotniki opisujące osobę ‘rozciągają czas’, a czasowniki akcji koncentrują uwagę na nieodległych zdarzeniach. Autorzy poprosili badanych o opis zdarzenia mającego miejsce tydzień wcześniej oraz rok wcześniej. Analiza uzyskanych treści uzasadniła przewidywania dotyczące wzrostu poziomu abstrakcji słów wraz ze wzrostem dystansu czasowego. Na uzyskany efekt nie miało wpływu to, czy wspomnienie zdarzenia było wyraziste, pozytywne bądź negatywne, częściej lub rzadziej powtarzane. Nie miał też roli stopień, w jakim zdarzenie łączyło się z emocjami i jak oceniano jego znaczenie.

Podobne rezultaty otrzymano, gdy poproszono badanych o odwołanie się do przeszłości i opisanie zdarzenia w oparciu o określone wskazówki. Były one związane z poziomem abstrakcji („przypomnij sobie sytuację, w której udzieliłeś/-aś komuś pomocy, podziękowałeś/-aś, przekonałeś/-aś kogoś do czegoś” – poziom konkretny; „przypomnij sobie sytuację, w której byłeś/-aś pomocny, uczciwy, przyjazny” – poziom abstrakcyjny) oraz oceną zdarzenia. Przewidywano, że wskazówki określające, co ma być przypomniane (zawierające słowa abstrakcyjne bądź konkretne) będą miały wpływ na to, na ile odległe w czasie będzie przypomniane zdarzenie. Stwierdzono, że różnica w czasie pomiędzy zdarzeniami opisanymi pod wpływem wskazówek konkretyzujących działanie oraz bardziej abstrakcyjnych wyniosła 8 miesięcy. Na ocenę czasu nie miało wpływu to, czy zdarzenie miało charakter pozytywny czy negatywny, wyrazistość wspomnienia, ilość powtórzeń czy stopień, w jakim wywoływało emocje. Natomiast wraz z odległością w czasie wzrastała skłonność badanych do przypisywania sobie przyczyny zdarzenia. W stosunku do zdarzeń (nieodległych), przypominanych pod wpływem czasowników akcji, przyczyn dopatrywano się bądź w drugiej osobie, bądź w okolicznościach.

Emocje a poziom abstrakcji słów

Beukeboom i Semin (2005) wykazali, że nastrój negatywny wiąże się z konkretnym przedstawieniem zdarzeń, a pozytywny z abstrakcyjnym. Przedstawianie zapamiętanych treści w kategoriach abstrakcyjnych umożliwia odpowiedź na pytanie ‘dlaczego’ dane zdarzenie miało miejsce. Kategorie konkretne, odwołujące się do szczegółów danego zdarzenia, odpowiadają na pytanie ‘jak ono przebiega-

ło'. Zmuszają do rozważania elementów składowych sytuacji, zatrzymując uwagę na jego przebiegu tak, jak dyktuje to nastrój negatywny, w naturalnych okolicznościach związany z doświadczeniem trudności problemu, który należy rozwiązać. Nastrój pozytywny przeciwnie, ukierunkowuje działanie na cel, stanowiąc wewnętrzną informację o niezakłóconym przebiegu procesu.

Nastrój, wpływając na dobór słów o różnym poziomie abstrakcji, odgrywa rolę w procesach komunikacji (Semin, De Poot, 1997; Werkman i in., 1999; Wigboldus i in., 2000). „Osoba szczęśliwa, rozmawiając o konkretnym zachowaniu, będzie przekazywała inne informacje niż osoba w złym nastroju” (Beukeboom, Semin, 2005, s. 1249). Semin, Görts, Nandram i Semin-Goossens (2002) podkreślają rolę kultury w związku między użyciem języka a sposobem reprezentowania emocji. Przeprowadzone przez nich badania, stanowią wsparcie dla tezy o zależności pomiędzy kulturą pozytywnie wartościującą społeczną współzależność a konkretyzacją językowych wyrażen odnoszących się do emocji. Emocje stanowią tu znaczniki relacji w przeciwieństwie do kultur wzmacniających odrębność jednostki, gdzie emocje wyrażane są w bardziej abstrakcyjnych terminach.

W swoich badaniach autorzy koncentrują się na rozmowie, wychodząc z założenia, że nawyki lingwistyczne są kształtowane przez kulturowe wzorce reprezentowania, interpretowania oraz doświadczania sytuacji społecznych. Emocje odgrywają tu zasadnicze znaczenie, bowiem stanowią w dużej mierze o tym, jak utrzymywane są relacje z innymi ludźmi, w jaki sposób definiuje się siebie, zachowuje szacunek do siebie i podejmuje działania w różnorodnych sytuacjach społecznych (Kitayama i in., 1995; Lee, Semin, 2009). Wyższy poziom abstrakcji słów wiąże się z dekontekstualizacją. „Innymi słowy użycie przymiotników jest kierowane przez abstrakcyjne, semantyczne relacje w większym stopniu niż przez czynniki wyznaczone kontekstem” (Semin i in., 2002, s. 12). W badaniu Semina i współautorów (Semin i in., 2002) koncentrowano się na relatywnej wyrazistości różnych kategorii lingwistycznych w spontanicznym tworzeniu listy słów odnoszących się do emocji. Oczekiwano, że funkcją kultury, z jakiej pochodzą badani, będzie skłonność do wyboru czasowników interpersonalnych (wymagających zastosowania w zdaniu podmiotu i dopełnienia i przedstawiających zdarzenie przez pryzmat relacji pomiędzy osobami) bądź przymiotników charakteryzujących osobę.

Wyniki badania, w którym brali udział Holendrzy oraz Hindustani z Surinamu³ potwierdziły przewidywania. Emocje wymienione przez Hindustanów z Surinamu (wymienili oni znacząco mniej emocji niż Holendrzy) były znacznie częściej wyrażane poprzez czasowniki stanu w porównaniu do emocji wskazywanych przez Holendrów. Wprawdzie emocje w formie przymiotnikowej i rzeczownikowej wymagają obiektu uczuć, to jednak w porównaniu z czasownikami stanu

³ Hindustani mieszkający w Surinamie (kraj w północno-wschodniej części Ameryki Południowej to grupa etniczna pochodząca z Indii, która przybyła do Surinamu na przełomie XIX i XX w.

znaczenie tego obiektu spada, jak w przykładach: „zazdroszczę Anecie” (czasownik stanu), „jestem zazdrosna” (przymiotnik). Podobny wzorzec wyników uzyskano, analizując emocje wskazane dla ważnych zdarzeń życiowych. Hindustani wymienili istotnie więcej zdarzeń o charakterze interpersonalnym niż Holendrzy. Ci ostatni sobie przypisywali wpływ na wystąpienie zdarzeń, a nie rodzicom czy przyjaciółom.

Zdaniem cytowanych wyżej autorów uzyskane wyniki świadczą o różnicach w poznawczym reprezentowaniu i przetwarzaniu informacji o świecie społecznym w kulturach indywidualistycznych i kolektywistycznych. Przedstawicielom kultury kolektywistycznej są bardziej dostępne emocje, które wiążą się z relacjami, a zdarzenia, do których emocje te się odnoszą, są opisywane bardziej konkretnie. Przedstawiciele kultury indywidualistycznej mają większą skłonność do posługiwania się nazwami emocji o abstrakcyjnym charakterze, a rozmowa o emocjach koncentruje uwagę na osobie, która tych emocji doświadcza, przypomina więc bardziej analizę emocji niż zdarzenia. W kulturach nastawionych na relacje rozmowa o emocjach jest równoznaczna z omawianiem zdarzenia interpersonalnego.

ROLA ŚWIADOMOŚCI JĘZYKOWEJ

Komunikowanie stereotypów

Dzięki wiedzy na temat związku między poznaniem a językiem można w danym kontekście komunikacyjnym określić motywacyjne aspekty ich użycia, niezależnie od powierzchownej interpretacji znaczenia danego przekazu. Jeden z gruntownie przebadanych eksperymentalnie przykładów takiego funkcjonowania języka związany jest ze stereotypami w komunikacji. Badania zainicjowane przez Maass i jej współpracowników (Maass i in., 1989; Maass i in., 1995) koncentrują się na roli języka w podtrzymywaniu stereotypów. Rola ta kształtowana jest stopniem zgodności informacji z oczekiwaniami. Semin i Smith (1999) twierdzą, że informacje niezgodne z oczekiwaniami są komunikowane za pomocą słów konkretnych, a informacje zgodne z oczekiwaniami – słów abstrakcyjnych. Negatywne zachowania własnej grupy i pozytywne zachowania grupy obcej są nieoczekiwane, oczekiwane są natomiast pozytywne zachowania grupy własnej i negatywne obcej (Maass i in., 1996; Maass i in., 1995).

Język jest zatem narzędziem, który podtrzymuje istniejące stereotypy w sporządzeniu przedstawicieli grupy własnej i obcej. Istnieją subtelne, lecz systematyczne różnice w lingwistycznych reprezentacjach społecznych zdarzeń jako funkcji przynależności grupowej nadawcy. Pożądane zachowania członków własnej grupy i niepożądane zachowania przedstawicieli grupy obcej są wyrażane

abstrakcyjnie, w przeciwieństwie do niepożądanych zachowań „swoich” i pożądanых zachowań „obcych”. „Swoj jest pomocny”, ale też „swoj popchnął kogoś”, podczas gdy „obcy przeprowadził starszą osobę przez ulicę” oraz „obcy jest agresywny”. Poziom abstrakcji słów użytych dla opisu zdarzenia prowadzi do odmiennych wniosków na temat osoby uczestniczącej w tym zdarzeniu. Abstrakcyjne ujęcie oferuje więcej informacji o osobie, a mniej o sytuacji, daje podstawy do wnioskowania o stabilności danej cechy w czasie i generalizacji w odniesieniu do różnych sytuacji. Sugeruje więc, że osoba zachowa się podobnie w przyszłości. Przekazy konkretne zawężają zasięg wnioskowania o osobie i łatwiej je zweryfikować niż przekazy abstrakcyjne, przez co mają większy wkład w osiągnięcie porozumienia. Przekazy abstrakcyjne wzmacniają konflikt (Maass i in., 1989).

Uczestnicy badań Maass i współpracowników (1989) należeli do dwóch konkurujących ze sobą grup. Wykorzystano kulturowo osadzoną i przez to znaczącą dla badanych przynależność grupową (badanie przeprowadzono we Włoszech). Zadaniem badanych był opis i ocena zachowań przedstawicieli obydwu grup. Wyniki badania dały podstawy do przyjęcia hipotezy o związku pomiędzy przynależnością do grupy a kategorią lingwistyczną wykorzystywaną do opisu zachowań pozytywnych i negatywnych. Pozytywne zachowania własnej grupy i negatywne zachowania grupy obcej kodowano na wyższym poziomie abstrakcji niż negatywne zachowania grupy własnej i pozytywne grupy obcej. Autorzy podkreślają znaczenie samonapędzającego się mechanizmu utrzymywania, a nawet wzmacniania stereotypów, którego głównym elementem jest określony sposób używania języka. Ukierunkowana selekcja słów abstrakcyjnych i konkretnych w opisie przestępstwa może wywrzeć wpływ na surowość wyniku. Rodzice mogą przekazywać swoim dzieciom społeczną wiedzę, także opartą na stereotypach w taki sposób, że abstrakcyjne opisy negatywnych zachowań członków grupy obcej utrwalały się im w pamięci jako trwałe i niezmiennie zagrożenie. W cytowanym przez autorów artykule raporcie z badań nad obrazem Afryki w mediach w latach osiemdziesiątych, jedna z bardziej uderzających konkluzji dotyczyła lingwistycznej stereotypizacji mieszkańców Afryki, która wyrażała się zdecydowaną dominacją rzeczowników w ich opisie i prawie całkowitym brakiem czasowników, a przynajmniej czasowników akcji. Te ostatnie natomiast dominowały w opisie przedstawicieli krajów europejskich.

Wigboldus, Semin i Spears (2000) skoncentrowali się na językowej strukturze przekazów związanych ze stereotypami płci, zakładając, że stereotypy służą określonym celom społecznym. Płeć stanowi bardzo wyraźną kategorię, określającą tożsamość społeczną. Spodziewano się, że opisy zachowań zgodnych z oczekiwaniami będą wyrażone abstrakcyjnie, natomiast do opisu „męskich” zachowań kobiet i „kobiecych” mężczyzn zostaną użyte słowa z niższych poziomów abstrakcji. Ponadto zakładano, że opisy zachowań zgodnych z oczekiwaniami będą podstawą do wnioskowania o stałych właściwościach osób, a związek ten będzie zapośredniczony poziomem abstrakcji używanych słów.

Niezależnie od tego, czy w badaniach kontrolowano treść przekazów (opisy zachowań przygotowane przez eksperymentatorów), czy też nie kontrolowano (swobodne opisy znajomych), uzyskano ten sam efekt zależności pomiędzy poziomem zgodności z oczekiwaniami a oceną dyspozycyjnych uwarunkowań opisywanych zachowań, zapośredniczony poziomem abstrakcji użytych słów. W ten sposób zademonstrowano subtelny wpływ strategicznie wykorzystywanych środków lingwistycznych w reprezentowaniu zdarzeń społecznych na przekazywanie stereotypów. Subtelne strategie lingwistyczne mogą prowadzić do niemożności rozpoznania różnych form dyskryminacji w życiu codziennym, a przez to blokują możliwość ich zmiany.

Wigboldus, Semin i Spears (2006) na podstawie przeprowadzonych badań twierdzą, że „[...] poziom abstrakcji języka, używanego przez nadawców w swobodnym opisie zachowań innych ludzi, jest funkcją oczekiwań wynikających z obrazu, jaki na temat tych ludzi posiada nadawca” (Wigboldus i in., 2006, s. 823). Uczestnicy badań uznawali, że zachowania zgodne z oczekiwaniami były powodowane dyspozycjami, a zachowania niezgodne z oczekiwaniami sytuacją. Wykazano, że poziom abstrakcji był mediatorem uzyskanego efektu, co pozwoliło na sformułowanie wniosku o meta-semantycznych właściwościach języka, którego różny poziom abstrakcji wywołuje odmienne interferencje. Podobnie jak we wcześniejszych swoich badaniach, autorzy stwierdzają, że język odgrywa dużą rolę w przekazywaniu i utrzymywaniu społecznych przekonań.

Komunikowanie dystansu interpersonalnego

Poziom abstrakcji słów interpersonalnych może stanowić źródło informacji o stosunku do drugiej osoby. W ten sposób sygnały językowe przenoszą znaczenia nieakceptowane społecznie, a w tym wszelkie formy dyskryminacji (Rooijen i in., 2007; Maass i in., 1995). Użycie języka w służbie własnego ja wiąże się z uprzedzeniami o charakterze niejawnym, ale już nie z otwarcie deklarowanymi przekonaniami (Von Hippel i in., 1997). Język więc zdradza tych, którzy chcą pozostać poprawni w jawnie wyrażanych treściach (Douglas i Sutton, 2010). Opisy abstrakcyjne wywołują wrażenie jakby przedmiot opisu posiadał stałe właściwości, a opisy konkretne, jakby to, co jest opisywane znajdowało się w stanie przejściowym, zmiennym, nietrwałym.

Rooijen, Semin i Leeuwen (2007) przeprowadzili badanie, w którym uczestnicy otrzymywali pozytywną lub negatywną informację na temat swojego zachowania. Informacja zwrotna była przekazywana albo abstrakcyjnie, albo konkretnie. Badaczy interesował stosunek ocenianego do osoby, która wyrażała ocenę i spodziewali się, że będzie on bardziej pozytywny, jeśli negatywna ocena będzie

wyrażona słowami konkretnymi. W przypadku oceny pozytywnej oczekiwali, że stosunek będzie pozytywny wtedy, gdy zawierać się ona będzie w słowach abstrakcyjnych. Ocena wyrażała się w bliskości uczuciowej oraz zachowaniach świadczących o bliskości (a dokładniej intencji takich zachowań). Pozytywna informacja zwrotna w wersji abstrakcyjnej brzmiała następująco: „Moim zdaniem jesteś osobą, która broni interesów innych ludzi. Sądzę, że jesteś kimś naprawdę odpowiedzialnym”. Negatywna wersja abstrakcyjna zawierała słowo ‘krzywdzi’ zamiast ‘broni’ i ‘nieodpowiedzialna’ zamiast ‘odpowiedzialna’. Pozytywna informacja zwrotna w wersji konkretnej miała następującą treść: „Moim zdaniem podjąłeś/-ęłaś działanie na rzecz drugiej osoby i obroniłeś/-łaś jej interesy”, a w warunku negatywnym konkretnym pojawiło się słowo ‘skrzywdziłeś/-łaś’ zamiast ‘zadziałeś/-aś na rzecz’ oraz ‘nie obroniłeś/-aś’ zamiast ‘obroniłeś/-aś’. Do pomiaru dystansu interpersonalnego użyto nieznacznie zmodyfikowanej wersji skali Włączenie Innego do Ja – z IOS (Aaron i in., 1992).

Uzyskane wyniki badań ujawniły oczekiwany związek pomiędzy abstrakcyjnością użytych w informacji zwrotnej słów a oceną bliskości. Badani oceniali emocjonalną i behawioralną bliskość jako większą wtedy, gdy pozytywna informacja zwrotna wyrażona była w bardziej abstrakcyjnych terminach niż konkretnych i odwrotnie w przypadku negatywnej informacji zwrotnej. Efekt ten słabł, gdy włączono jako mediator do analizy ocenę samego przekazu, nadal jednak za istotną część spostrzeganego dystansu interpersonalnego odpowiedzialny był poziom abstrakcji przekazu. Rooijen i współautorzy stwierdzają, że „abstrakcyjne przekazy uruchamiają innego rodzaju wnioskowanie niż przekazy konkretne” (Rooijen i in., 2007, s. 821).

Zadawanie pytań i udzielanie odpowiedzi

Wybór czasownika akcji bądź stanu w zadawanym pytaniu wpływa na reakcję osoby, do której pytanie jest kierowane. Pytanie: „Dlaczego czytasz Gazetę Wyborczą?” wywołuje inną reakcję niż pytanie: „Dlaczego lubisz Gazetę Wyborczą?”. Przynowowość ukryta w czasowniku wskazuje w pierwszym przypadku podmiot jako osobę odpowiedzialną za przedstawiony stan rzeczy, w drugim zaś podkreśla znaczenie obiektu (Gazety Wyborczej). Odpowiedź na pierwsze pytanie więc koncentrowałaby uwagę na podmiocie „Czytam Gazetę Wyborczą, ponieważ jestem...”, w drugim zaś na obiekcie „Lubię Gazetę Wyborczą, ponieważ jest ona...”.

Badania Semina i Poota (1997) miały na celu określenie związku pomiędzy rodzajem użytego w pytaniu czasownika a reakcją rozmówcy w odniesieniu do: a) prawdopodobieństwa, że dane zdarzenie powtórzy się w przyszłości, b) trwałości relacji, c) czasu trwania zdarzenia, d) wpływu sytuacji na jego przebieg.

Zadaniem badanych było opisanie zdarzenia związanego z ich relacją z drugą osobą. Pytanie o zdarzenie sformułowano z użyciem czasownika akcji bądź stanu (połowa czasowników miała charakter pozytywny, połowa zaś negatywny). Dane zdarzenie należało opisać tak, aby osoba, która czyta o nim po raz pierwszy, mogła je zrozumieć. Po opisaniu zdarzeń badani wskazywali osobę odpowiedzialną za zdarzenie oraz odpowiadali na pytania dotyczące czasu trwania zdarzenia, prawdopodobieństwa, że zdarzenie powtórzy się w przyszłości, stabilności relacji oraz oceniali wpływ sytuacji na to zdarzenie. Wyniki ujawniły, że pytania, które zawierały w sobie czasowniki stanu, powodowały, że odpowiedź była znacznie bogatsza w słowa abstrakcyjne niż wtedy, gdy pytanie zawierało w sobie czasownik akcji. Nie miało znaczenia to, czy czasowniki były pozytywne czy negatywne.

Wyjaśnienie, jakie proponują Semin i Poot (1997), związane jest z dostępnością pamięciową bogatego w szczegóły zdarzenia, które badani relacjonują szkicowo w odpowiedzi na pytanie. Pytanie wraz z czasownikiem określonego rodzaju działa na nich kontekstowo, wyznaczając sposób odpowiedzi bez uświadomienia tego sposobu. Odpowiadający dostrajają swoją odpowiedź do implikowanych punktów uwagi, ale nie są już tego świadomi, ponieważ pełna wersja zdarzeń dopuszcza różne ustawienia oświetlenia, to jest ich analizę z różnych perspektyw.

ZAKOŃCZENIE

Procesy poznawcze są osadzone w aktywnościach codziennego życia, takich jak zdobywanie zasobów, angażowanie się w tworzenie wspólnego frontu działania z innymi ludźmi czy poszukiwanie partnera. Działania powstają na bazie oglądu poznawczego, systemu motywacyjnego i afektywnego. Posługiwanie się językiem zajmuje w skoordynowanych z innymi działaniach miejsce szczególne. Język ukierunkowuje uwagę na odmiennych aspektach rzeczywistości. Nie ogranicza się to tylko do semantyki. Meta-semantyczne kategorie lingwistyczne zidentyfikowane w ramach Modelu Kategorii Lingwistycznych są zorganizowane funkcjonalnie na rzecz ukierunkowania uwagi rozmówcy. To, jak język zostanie wykorzystany, zależy między innymi od stopnia, w jakim nadawca i odbiorca dzielą wiedzę na temat danego zjawiska lub zdarzenia. Zdaniem Jigi-Boy i współautorów (2013) jest to jeden z wielu dowodów na to, że użycie kategorii abstrakcyjnych i konkretnych jest warunkowane sytuacją, a tym samym na to, że poznanie jest osadzone w kontekście społecznym. Trudno więc przyjąć stanowisko, zgodnie z którym język jest niezależnym bytem, kształtującym poznanie.

W modelu języka jako narzędzia i jego użytkowania Semin wyjaśnia związek, jaki zachodzi pomiędzy symboliczną komunikacją, realizowaną poprzez

język, a poznaniem. Umożliwia to klasyfikacja narzędzi lingwistycznych zawarta w Modelu Kategorii Lingwistycznych. Coenen, Hedebouw, Semin (2006) uznają Model Kategorii Lingwistycznych za użyteczną podstawę analizy komunikacji interpersonalnej. Koncentracja uwagi na języku, który, będąc narzędziem komunikacji, umożliwia interakcje społeczne, przesuwa metodologiczne zainteresowanie z tego, co indywidualne na to, co społeczne. Język jest bowiem produktem społecznym, a analiza języka poszerza wiedzę psychologiczną o społecznych zachowaniach ludzi. „Celem przekazu jest kształtowanie poznawczych reprezentacji adresata, czy odbiorcy, tak aby oddziaływać na procesy psychologiczne odbiorcy i jego reakcje” (Coenen i in., 2006, s. 4). Zrozumienie psychologicznych właściwości języka umożliwia realizację trzech celów. Cel pierwszy wiąże się z pytaniem o to, jakie procesy psychologiczne decydują o utworzeniu danej kompozycji zdania (z odrzuceniem innych kompozycyjnych możliwości). Daje to informacje o tym, dlaczego dany przekaz został sformułowany. Określona forma zdania ma wywołać określone wyobrażenie w umyśle odbiorcy i jego reakcję. Drugim celem jest stwierdzenie na podstawie doboru środków lingwistycznych, co zamierza osiągnąć nadawca. Bazując na tym, jak został utworzony przekaz, można przewidzieć jego psychologiczny wpływ na odbiorcę, realizując cel trzeci.

W badaniach wykorzystujących założenia Modelu Kategorii Lingwistycznych komunikacja jest rozumiana jako proces, w którym użycie języka wyznaczone jest właściwościami pamięci, nastrojem, celami nadawcy, jego przesądami (stereotypami), a wreszcie kulturą, która jest rodzajem filtra percepcyjnego, znakującego otoczenie społeczne zgodnie z wartościami i przekonaniami, stanowiącymi o jej specyfice (Semin, 2009). Semin stwierdza, że niejednokrotnie ważniejsze w procesie komunikacji jest to, co nie zostało powiedziane, niż to, co powiedziane zostało, charakteryzując tym samym język jako narzędzie. Dobór środków lingwistycznych ma na celu nie tylko strukturyzowanie reprezentacji danego zdarzenia, lecz także przebiegu całej rozmowy. Przekaz wywiera wpływ na odbiorcę na trzy sposoby: poznawczo, motywacyjnie i behawioralnie, w oparciu o te trzy elementy jest także tworzony. Każda rozmowa jest swoistym aktem tworzenia. Struktura wiedzy, na której przekaz został oparty, jest wypadkową relacji, w obrębie której został wytworzony. Zrozumienie przekazu bez uwzględnienia charakteru tej relacji nie jest możliwe.

Przedstawione koncepcje i wyniki badań wydają się potwierdzać założenie o statusie języka. Nie jest on samodzielnym bytem, ale narzędziem wykorzystywanym w określonym kontekście. Można wnioskować, że wiedza z tego zakresu powinna być rozpowszechniana szczególnie w tych kontekstach społecznych, w których użytkownicy języka mają instytucjonalny wpływ na innych ludzi. Należą do nich szkoły, sądy, policja, szpitale czy urzędy. Im większa wiedza o języku, tym większa szansa, że uczestnictwo społeczne będzie charakteryzowało się świadomością i odpowiedzialnością.

BIBLIOGRAFIA

- Adamska, K. (2012). Iluzja transparentności. Przyczyny i skutki. *Studia Psychologiczne*, 4, 13–25.
- Aron, A., Aron, E.N., Smollan, D. (1992). Inclusion of Other in the Self Scale and the structure of interpersonal closeness. *Journal of Personality and Social Psychology*, 63, 596–612.
- Beukeboom, C.J., Semin, R.G. (2005). Mood and representation of behaviour: The how and why. *Cognition and Emotion*, 19, 1242–1251.
- Brown, R., Fish, D. (1983). The psychological causality implicit in language. *Cognition*, 14, 237–273.
- Chomsky, N. (2000). *On nature of language*. New York: Cambridge University Press.
- Coenen, L.H.M., Hedeboom, L., Semin, G.R. (2006). The Linguistic Category Model (LCM). Manual. Free University Amsterdam.
- DeCoster, J., Banner, M.J., Smith, E.R., Semin, G.R. (2006). On the inexplicability of the implicit: differences in the information provided by implicit and explicit tests. *Social Cognition*, 24, 5–21.
- Douglas, K.M., Sutton, R.M. (2010). By their words ye shall know them: language abstraction and the likeability of describers. *European Journal of Social Psychology*, 40, 366–374.
- Grabias, S. (2012). Mowa i jej zaburzenia. [W:] S. Grabias, M. Kurkowski (red.), *Logopedia. Teoria zaburzeń mowy* (s.15–91). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Grice, P. (1980). Logika a konwersacja. [W:] *Język w świetle nauki*, (przeł.) B. Stanosz (s. 91–114). Warszawa: Czytelnik.
- Habermas, J. (1999). *Teoria działania komunikacyjnego*, t. 1: *Racjonalność działania a racjonalność społeczna*. Warszawa: PWN.
- IJzerman, H., Semin, G.R. (2009). The thermometer of social relations: mapping social proximity on temperature. *Psychological Science*, 20, 1214–1220.
- Jiga-Boy, G.M., Clark, A.E., Semin, G.R. (2013). Situating construal level: the function of abstractness and concreteness in social context. *Social Cognition*, 31, 201–221.
- Kitayama, S., Markus, H.R., Matsumoto, H. (1995). *Culture, self, and emotion: A cultural perspective on 'self-conscious' emotions*. [W:] J.P. Tangney, K.W. Fischer (red.), *Selfconscious emotions: The psychology of shame, guilt, embarrassment and pride* (s. 439–465). New York: Guilford Press.
- Kitayama, S., Duffy, S., Kawamura, T., Larsen, J.T. (2003). Perceiving an object and its context in different cultures. *Psychological Science*, 14, 201–207.
- Krauss, R.M., Fussell, S.R. (1996). Social psychological models of interpersonal communication. [W:] E.T. Higgins, A.W. Kruglansky (red.), *Social psychology: Handbook of basic principles* (s. 655–701). New York: Guilford.
- Kurcz, I. (2000). *Psychologia języka i komunikacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kurcz, I. (2011). Charakterystyka kompetencji językowej – reprezentacje umysłowe. [W:] I. Kurcz, H. Okuniewska (red.), *Język jako przedmiot badań psychologicznych. Psycholingwistyka ogólna i neurolingwistyka*. Warszawa: Academica.
- Lee, A.Y., Semin, G.R. (2009). Culture through the Lens of Self-Regulatory Orientations. [W:] R.S. Wyer, C. Chiu, Y. Hong (red.), *Understanding Culture: Theory, Research and Application* (s. 271–288). New York: Psychology Press.
- Liberman, N., Trope, J. (1998). The role of feasibility and desirability considerations in near and distant future decisions: A test of temporal construal theory. *Journal of Personality and Social Psychology*, 71, 512–526.
- Maass, A., Salvi, C., Arcuri, L., Semin, G.R. (1989). Language use in intergroup contexts: The linguistic intergroup bias. *Journal of Personality and Social Psychology*, 57, 981–993.

- Maass, A., Milesi, A., Zabbini, S., Stahlberg, D. (1995). The linguistic intergroup bias: Differential expectancies or in-group-protection? *Journal of Personality and Social Psychology*, 68, 116–126.
- Maass, A., Ceccarelli, R., Rudin, S. (1996). Linguistic intergroup bias: Evidence for in-group protective motivation. *Journal of Personality and Social Psychology*, 71, 512–526.
- Pinker, S. (1994). *The language instinct*. New York: William Morrow & Company.
- Rączaszek-Leonardi, J. (2011). *Zjednoczeni w mowie. Względność językowa w ujęciu dynamicznym*. Warszawa: Scholar.
- Ross, L., Ward, A. (1996). Naive realism in everyday life: implications for social conflict and misunderstanding. [W:] T. Brown, E.S. Reed, E. Turiel (red.), *Values and knowledge* (s.103–135). Hillsdale, NJ: Erlbaum.
- Semin, G.R. (1996). The relevance of language for social psychology. [W:] C. McGarty, A. Haslam (red.), *The message of social psychology: Perspectives on mind and society* (s. 291–304). Oxford: Blackwell.
- Semin, G.R. (1998). Cognition, Language and Communication. [W:] S.R. Fussell, R.J. Kreuz (red.), *Social and cognitive psychological approaches to interpersonal communication*. Hillsdale, NJ: Erlbaum.
- Semin, G.R. (2000a). Language as a cognitive and behavioral structuring resource: Question – answer exchanges. [W:] W. Stroebe, M. Hewstone (red.), *European review of social psychology*, Vol. 10 (s. 75–104). Chichester, UK: Wiley.
- Semin, G.R. (2000b). Agenda 2000: Communication: Language as an implementational device for cognition. *European Journal of Social Psychology*, 30, 595–612.
- Semin, G.R. (2009). Language, culture, cognition – how do they intersect? [W:] R.S. Wyer, C. Chiu, Y. Hong (red.), *Understanding culture: Theory, research and application* (s. 259–270). New York: Psychology Press.
- Semin, G.R., Cacioppo, J.T. (2008). Grounding social cognition: synchronization, entrainment, and coordination. [W:] G.R. Semin, E.R. Smith (red.), *Embodied grounding: social, cognitive, affective and neuroscientific approaches* (s. 119–147). New York, Cambridge University Press.
- Semin, G.R., Fiedler, K. (1988). The cognitive functions of linguistic categories in describing persons: Social cognition and language. *Journal of Personality and Social Psychology*, 54, 558–568.
- Semin, G.R., Fiedler, K. (1989). Relocating attributional phenomena within a language-cognition interface: The case of actors' and observers' perspectives. *European Journal of Social Psychology*, 19, 491–508.
- Semin, G.R., Fiedler, K. (1991). The linguistic category model, its bases, applications and range. [W:] W. Stroebe, M. Hewstone (red.), *European Review of Social Psychology*, Vol. 2. (s. 1–30). Chichester: Wiley.
- Semin G.R., Fiedler, K. (1992). Language, interaction and social cognition. [W:] G.R. Semin, K. Fiedler (red.), *Language, interaction and social cognition* (s. 1–10). London, California: Sage Publications.
- Semin, G.R., Garrido, M.V. (2012). A systemic approach to impression formation: from verbal to multimodal process. [W:] J. Forgas, K. Fiedler, C. Sedikides (red.), *Social thinking and interpersonal behavior* (s. 81–100). New York, Psychology Press.
- Semin, G.R., Görts, C.A., Nandram, S., Semin-Goossenes, A. (2002). Cultural perspectives on the linguistic representation of emotion events. *Cognition and Emotion*, 16, 11–28.
- Semin, G.R., De Poot, J.C. (1997). You might regret it if you don't notice how a question is worded! *Journal of Personality and Social Psychology*, 73, 472–480.
- Semin, G.R., Rubini, M., Fiedler, K. (1995). The answer is in the question: The effect of verb causality upon locus of explanation. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 21, 834–842.

- Semin, G.R., Smith, E.R. (1999). Revisiting the past and back to the future: Memory Systems and the Linguistic Representation of Social Events. *Journal of Personality and Social Psychology*, 76, 877–892.
- Semin, G.R., Smith, E.R. (2013). Socially situated cognition in perspective. *Social Cognition*, 31, 125–146.
- Schmidt, J. Fiedler, K. (1996). Language and implicit attributions in the Nuremberg trials' Analysing prosecutors' and defence attorneys' final speeches. *Human Communication Research*, 22, 371–398.
- Smith, E.R., DeCoster, J. (1998). Knowledge acquisition, accessibility, and use in person perception and stereotyping: Simulation with a recurrent connectionist network. *Journal of Personality and Social Psychology*, 74, 21–35.
- Smith, E.R., Semin, G.R. (2004). Socially situated cognition: Cognition in its social context. *Advances in Experimental Social Psychology*, 36, 53–117.
- Smith, P.K., Trope, Y. (2006). You focus on the forest when you're in charge of the trees: Power priming and abstract information processing. *Journal of Personality and Social Psychology*, 90, 578–596.
- Von Hippel, W., Sekaquaptewa, D., Vargas, P. (1997). The Linguistic Intergroup Bias as an implicit indicator of prejudice. *Journal of Experimental Social Psychology*, 33, 490–509.
- Van Rooijen, M.R., Semin, G.R. van Leeuwen, E. (2007). The effect of linguistic abstraction on interpersonal distance. *European Journal of Social Psychology*, 37, 817–823.
- Werkman, W.M., Wigboldus, D.H.J., Semin, G.R. (1999). Children's communication of the linguistic intergroup bias and its impact upon cognitive inferences. *European Journal of Social Psychology*, 29, 95–104.
- Whorf, B.L. (2002). *Język, myśl i rzeczywistość*. Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Wigboldus, D.H.J., Semin, G.R., Spears, R. (2000). How do we communicate stereotypes? Linguistic bases and inferential consequences. *Journal of Personality and Social Psychology*, 78, 5–18.
- Wigboldus, D.H., Semin, G.R., Spears, R. (2006). Communicating expectancies about others. *European Journal of Social Psychology*, 36, 815–824.
- Williams, L.E., Bargh, J.A. (2008). Experiencing physical warmth, promotes interpersonal warmth. *Science*, 322, 606–607.
- Wróbel, Sz. (2013). Ewolucja dyspozycji do zachowań kooperacyjnych a komunikacja symboliczna. Przypadek Petera Gärdenforsa. [W:] P. Stalmaszczyk (red.), *Metodologie językoznawstwa. Ewolucja języka. Ewolucja teorii językoznawczych* (s. 27–53). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Zwier, S., Semin, G.R. (1996). *Tools and tool use in cultural perspective: The case of variation and generality in social cognition*. Kurt Lewin Institute: Free University Amsterdam.

KRYSTYNA ADAMSKA

THE LANGUAGE AS A TOOL OF COGNITION AND COMMUNICATION

(Summary)

The paper presents arguments for treating language as a tool for cognition and communications. It articulates an opposite view to the one which considers language as an independent module shaping cognition and thinking. According to the conception of the socially – based cognition the mind is a controller of the adaptive behavior, and communication is a strategic action to which

language is subjected. The model of the linguistic categories arranges words according to the level of their abstraction; and a number of research results presented in the paper indicate that there is a relationship between the level of abstraction of the words used and the inference related to events, emotions and memory. Recognizing language as a tool for cognition and communication leads to the acceptance of the necessity to widen the language awareness. This kind of thinking is supported by the presented results of research on the relationship between linguistic categories and the stereotypes, communication of the interpersonal distance and the process of asking questions and giving answers.

Keywords: language, cognition, linguistic categories, stereotypes.